

1786 Rzewuski A. Przymiowienie sie...

PRZYMOWIENIE SIĘ

ASNIE WIELMOZNEGO

A D A M A

RZEWUSKIEGO

POŚŁA BRACŁAWSKIEGO

DO PROJEKTU RATYFIKACYI Z DWOREM WIEDENSKIM

w Izbie Tofelskiej Dnia 6. Listopada 1786. R

M I A N E.

WYZNAC muszę że do tego momentu otworzyć ust moich nie mogłem, przejęty czią i zadziwieniem dla głosu godnego Kolegi mego JW. Suchorzewskiego Pośła Gnieznińskiego, serce mając napełnione wdzięcznością, wymowę moją czułem zatamowaną ; Przykład ten cnoty tak piękny, gorliwość ta o chwałę, pożytek, i szczęście Ojczyzny swoiey, okazała dopiero wszystkim, że w Narodzie są ieszcze umysły, które przemoc choć nayogromniejszą uzbroiona siłą złamać i zniszczyć może, ale nigdy zgiąć. ...

Lecz iakież Prześwietny Stanie Rycerki, na tym Seymie bezprawie nieodważy się kryślić Narodowi nieszczęście, gdy proźba

A

XVIII. 2. 632.

X o X

Posła cnotą i prawem poparta, aby materya statystyczna szkodliwa Kraiowi odrzucona była, nie tylko, że nieprzyjęta, ale gwałtownie Seymowi Projekt Ratyfikacyi z Dworem Wiedeńskim narzucony i do przyjęcia podany, w smutney cnotliwego Posła stawi kolei, albo żeby nosił na sobie cechę niesławy publiczney będąc niezucłym o dobro Ozczyzny swoiey, albo żeby się skaził haniebną plamą zrywając obrady publiczne . . .

Nie zrywam Seymu, ale podłym nigdy niebyłem i nie będę; powiem więc prawdę. Nie wątpię że Xiążę Jmć Prymas urodziłszy się Polakiem, czyniąc konwencyą z Dworem Wiedeńskim, nie myślał o szkodzie Kraiowej, bo o taki występek, nie podobna cnotliwego mieć w podeyrzeniu nawet; lecz niech mi wolno powiedzieć, iż iak okropne wynikną skutki gdy prywatney Osobie bez dołożenia się Stanow Rzpltey, wolno będzie z Dworami zagranicznymi czynić przymierza, układać konwencye, kreślić granice samowładną i udzielną władzą? W sercu Królów i Narodów takąż się mieści chciwość, takąż żądza rozszerzenia swych Dzierżaw, iak w sercu prywatnego człowieka; Potęga sąsiedzkich Mocarstw aż nadto nam iest znaioma, a nasza słabość i niedołężność komuż tajna? Czyliż dzisieyszym przykładem przekonanemu o boiaźni naszey Dworowi sąsiedzkiemu, trudno będzie rozkazać ktoremu z Rodaków naszych znakomitym w kraiu Urzędem zaszczyconemu, a obszerne włości w kordonie Jego posiadającemu, aby uczynił rozgraniczenie, aby ustąpił część kraiu, aby nakoniec darował pół Woiewodztwa.

Przydzie Seym podobny dzisieyszemu, ratyfikować Konwencyą będzie, granicę kraiu uszczuplać się zaczyna, zginie nareszcie Oyczyzna, a w niey my i dzieci nasze: Tu niepodobna abym nieprzytomniał com i w Senacie mowić, com i w tey

Izbie powtorzył, iż iaka szkoda dla kraju wynika, gdy po Dworach obcych, obcy są krajowi swemu Ministrowie, spływa z ich niegodnie odbytego Urzędowania, hańba na nas, klęska na Ojczyznę, i tego Konwencya dzisiejsza z Dworem Wiedeńskim nayrzetelniejszym jest dowodem.

Lecz gdy i wola całej niemal Izby, i odstąpienie JW. Suchorzewskiego Posła Gnieźnieńskiego czynią nieiakąś pewność, iż Projekt Ratyfikacyi w Prawo się zamieni, niech mi wolno będzie zapytać się, z kąd ta wiadomość, że Cesarz Imię żąda tej Ratyfikacyi; iakże bez oświadczoney wzajemnie woli, boiaźń tylko iednego Narodu ma czynić na szkodę własną z drugim przymierze? Wszak Dwor Wiedeński mając tutaj Ministra swego oświadczyłby to żądanie Stanom przez Notę do nich podaną; Czyliżby nie piękniey dla nas było, tym sposobem Ratyfikować Konwencyą, byłaby w ten czas iakowaś przymierza Poštać i związeku Narodu z Narodem; tak zaś iak dziś czyniemy, niewidzę tylko sług, którzy bez rozkazu ieszcze uprzedzają rozkazy Pana,

Ażeby przeto tej hańbie Narodu zapobiedz i iżby się w czas dalszy tak szkodliwe Ojczyźnie iedney ofoby rozrządzenia w Prawo niezamieniały, upraszam aby do Ratyfikacyi ten był uczyniony dodatek; iżby nayprzed Osoba prywatna ktoraby się ośmieliła czynić z Dworem Zagranicznym iakikolwiek bądź Traktat, Konwencyą, Ugodę, bez wyraźnego na to zlecenia i rozkazu Stanow Seymujących, ad instantiam cuiusvis na Sądy Seymowe zapozwana, kryminalnie sądzona i karana była Powto-re aby teraz nieodwłocznie podana była Tabella Dobr i Summ Duchownych w Kordonie Austryackim Cesarzowi Imci sprzedanych z ktoreybyśmy powziąć mogli wiadomość o czym decydować mamy; inaczey oświadczam się, iż na Ratyfikacyą Konwencyi nie pozwolę.

X ° X
PRZYMOWIENIE SIĘ
TEGOZ DNIA.

WYCZERPAŁEM w czuciu ferca wolnego które brzydzi się podłością i niewolą, dodatek do Projektu Ratyfikacyi.

Po Przodkach moich, ktorzy obfzerny swoy majątek na usługi i obronę Kochanej Oyczyzny stracili, nie wziętem w Dziedzictwie, tylko pamięć sławy, przykład cnoty i męstwa, miłość Oyczyzny, i tę krew Szlachecką czystą i bez skazy, która w żyłach moich dla ohydy podłych i ciemnych ludzi płynie, nie wnosilibym tego dodatku gdyby Ministrami u Dworow Zagranicznych byli, urodzeniem, sławą i majątkiem zaleceni Obywatele: Ale gdy pomimo Faktow „Konwentow uroczyście od Krola Imci zaprzyśiężonych, pomimo Prawa na Ministrow do Dworow Cudzoziemskich są posyłani, ani Rodowici Polacy, ani bene possessionati ale ludzie ktorych ani ohyda Familii ktorey nie mają, ani ohyda Kraiu ktory dla nich jest obcy, ani ohyda cnoty którą gardzą, nic nie trwoży ani wiąże. Dodatek taki zdawał mi się być konieczny potrzebny; niech kiedy ani krew ani Oyczyzna, ani cnota, ani Imie, ani sława nic do duszy upodloney niemowia, niechay boiaźni kary przynajmniej od zdrady Oyczyzny, i niegodziwych celow odwodzi; Odwołuję się do czucia każdego z Was: iesteście Szlachta, iesteście Polacy; iesteście ludzie, hańba Oyczyzny Waszey staie się Waszą; Nie zechcecie przyiąć tak potrzebnego dodatku, przeciwko sobie samym czynić będziecie; na ruinach Imion Waszych wznieście się hańba nikczemnych ludzi, ktorzy gdy się niczego obawiać nie będą, na wszystko się odważą, na wszystkie nawet i na Oyczyznę targnąć się ośmielą; Uporu nie mam, ale szukam własney pomyślności Waszey w zezwoleniu waszym: Wszystko dla Dobra publicznego i dla jedności poświęcę, majątek, życie, i co mi nad nie droższego, sławę moją własną; ale pomniycie, że ślad nieślawy, niczym zatarty nie bywa.



3404

R

XVIII-2.632